

Kaczyński nazwał opozycję „chamską hołotą”

6 czerwca 2020

Obrady w Sejmie z 4 czerwca były wyjątkowo gorące. Posłowie głosowali m.in. nad wotum nieufności wobec ministra zdrowia oraz pracowali nad uchwaleniem tzw. Tarczy antykryzysowej 4.0. Nie obyło się bez wzajemnych oskarżeń i epitetów. Obrady zdominowały słowa prezesa PiS, który w ostrych słowach określił opozycję „chamską hołotą”.



Przewodniczący PO Borys Budka nie kryje swojego oburzenia słowami prezesa PiS i żąda przeprosin dla „milionów Polaków”. Polityk przypominał też wcześniejsze „wyskoki” posłów z obozu rządzącego, m. in. gest posłanki Joanny Lichockiej. Budka uważa, że Polakom należą się przeprosiny od Jarosława Kaczyńskiego za nazwanie opozycji „chamską hołotą”. Fraza padła z ust prezesa PiS podczas wystąpienia Barbary Nowackiej. „(...) chcę jasno powiedzieć: żądamy przeprosin, żądamy przeprosin dla milionów Polaków, w stosunku do których wyraził swoje słowa pan Jarosław Kaczyński. To powinno być prostu słowo „przepraszam”, bo mamy tego dość” – powiedział Budka po spotkaniu z Sebastianem Kościelnikiem.

Kim jest Kościelnik? To właśnie słynny kierowca cinquecento, który brał udział w wypadku limuzyny premier Beaty Szydło. Politycy KO (Budka i obecny na spotkaniu Rafał Trzaskowski) towarzyszyli mężczyźnie przed kolejną rozprawą sądową w Oświęcimiu. Budka ocenił, że w ten sposób Kaczyński pokazał swój stosunek do ludzi, którzy w jakiś sposób przeciwstawiają się władzy, właśnie takich osób jak Sebastian Kościelnik.

Podczas przemówienia Barbary Nowackiej w ramach czwartkowych obrad w Sejmie nad wotum nieufności wobec ministra zdrowia

Łukasza Szumowskiego, przewodniczący PO Borys Budka w stanowczych słowach poprosił grupę posłów PiS o zajęcie miejsc w ławach poselskich. „To nie jest pana folwark panie prezesie” – oświadczył Budka. Prowadzący obrady wicemarszałek Ryszard Terlecki zaapelował do Budki o spokój i zajęcie miejsca. W tym samym czasie do dyskusji wtrącił się minister kultury, który określił głosowanie w sprawie szefa resortu zdrowia jako „hucpę i skandal”. Na zaistniałą sytuację zareagował prezes PiS mówiąc: „Takiej hołoty chamskiej to jeszcze nikt nie widział w tym Sejmie”.

Słowa oburzyły posłów opozycji, z ław padły okrzyki: „Wstyd i hańba!”. Wicemarszałek Terlecki starał się uspokoić sytuację i prosił posłów o zajęcie miejsc. „Proszę przestać robić awanturę” – powiedział Terlecki i ogłosił 5 minut przerwy.

Wotum nieufności dla ministra zdrowia zostało odrzucone, ale słowa prezesa PiS odbiły się szerokim echem.

Barbara Nowacka, komentując słowa prezesa PiS stwierdziła w rozmowie z „Onetem”, że nie jest nimi zaskoczona i podkreśliła, że po raz kolejny Kaczyński pokazał swoje oblicze. Dodała, że całość to po prostu „smętny spektakl wyborczy”, który już wcześniej rozpoczął podczas głosowania w sprawie wotum ufności dla rządu Mateusza Morawieckiego. „Jego wystąpienie było nieustającym atakiem na rządy Donalda Tuska, któremu zresztą doradzał. Nic nowego, oprócz strachu i agresji” – stwierdziła Nowacka.

Nowacka dodała, że to właśnie prezes PiS zakłócał jej wystąpienie, a później „mamrotał pogardliwe słowa”. Posłanka podkreśliła, że jest już przyzwyczajona do „chamskich zachowań PiS”, ponieważ to trwa już od kilku lat. Jej zdaniem to wyjątkowa arogancja ze strony obozu rządzącego, za którą będą musieli zapłacić. „PiS okazał się arogancką elitą. Za tę arogancję zapłacą. Tak, jak Kaczyński zachowuje się wobec nas w Sejmie, tak zachowują się na każdym szczeblu: politycy, samorządowcy, urzędnicy – wobec drugiego człowieka. A potem

mówią o wspólnocie i jedności. Tę jedność widzieliśmy 10 kwietnia, kiedy wszyscy stali przed zamkniętymi cmentarzami, a pan Kaczyński wjeżdżał na nie limuzyną. Kwintesencja” – oceniła Barbara Nowacka.

Politycy nie pozostawili słów Jarosława Kaczyńskiego bez komentarza. Wielu z polityków opozycji przypomniało wcześniejsze odzywki prezesa PiS oraz ostatnie zdaniem opozycji – chamskie zachowania polityków partii.

Co na temat całej afery myśli strona oskarżana o arogancję i chamstwo? Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki powiedział, że wobec takiego poziomu chamstwa ze strony opozycji z jakim spotykają się w Sejmie „trudno zachować cierpliwość”. Polityk ocenił, że zachowanie tego typu u opozycji narasta. „(...) ordynarne zachowanie, przeszkadzanie, awantury, żadnych argumentów, tylko awantura” – podkreślił Terlecki. Jego słowa przytacza portal [„TVP Info”](https://www.tvp.info).

Dziennikarze zapytali Terleckiego, co mogą czuć wyborcy opozycji słysząc słowa o „chamskiej hołocie”. Wicemarszałek stwierdził, że można o to samo zapytać wyborców PiS, którzy są świadkami chamskich o ordynarnych ataków opozycji na rząd.

[Afere skomentował również](#) szef komitetu wykonawczego PiS Krzysztof Sobolewski. Polityk stwierdził, że tylko jedna partia wzięła sobie do serca słowa Jarosława Kaczyńskiego. Jego zdaniem to tylko mała część tego z czym musi zmagać się większość sejmowa. Sobolewski ocenił, że zachowanie opozycji godzi w godność posła na Sejm RP.

Źródło: [pl.SputnikNews.com](https://pl.sputniknews.com)